

Sygn. akt III Ca 353/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Tatarczyk

Sędzia SO Barbara Braziewicz (spr.)

Sędzia SR del. Marcin Rak

Protokolant Aleksandra Sado - Stach

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. Ś.

przeciwko A. G. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 31 października 2012 r., sygn. akt II C 12/12

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1951,01 zł (tysiąc dziewięćset pięćdziesiąt jeden złotych i jeden grosz) z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2010r., a w pozostałej części powództwo oddala;**

b) **w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 533,50 zł (pięćset trzydzieści trzy złote i pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 560,90 zł (pięćset sześćdziesiąt złotych i dziewięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Marcin Rak SSO Tomasz Tatarczyk SSO B. B.

UZASADNIENIE

Powód T. Ś., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Firma Usługowo- Handlowa (...) w G., domagał się zasądzenia od pozwanego A. G. (1) na swoją rzecz kwoty 7.719,70 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2010 r. oraz kosztów postępowania wg norm przepisanych z tytułu naprawy wynajętego pozwanemu samochodowi marki M. (...) nr rejestracyjny (...).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 października 2012r. Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie z powództwa T. Ś. przeciwko A. G. (1) o zapłatę w punkcie 1 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.719,70zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2010r.; w punkcie 2 w pozostałym zakresie powództwo oddalił; w punkcie 3 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 806,16zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Przytoczony wyrok oparty został na ustaleniach szczegółowo przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z ustaleń tych wynika, że powód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wynajął pozwanemu samochód marki M. (...) nr rejestracyjny (...), będący jego własnością, na czas od 6 do 7 czerwca 2010 r. Umowa najmu została zawarta w formie pisemnej. Zwrot wynajętego pojazdu miał nastąpić do godziny 15.00. Z tytułu najmu pozwany zobowiązany był do zapłaty 300 zł. Zapłata nastąpić miała po zwrocie przedmiotu najmu. W § 2 umowy wskazano, że samochód jest w pełni sprawny. W przypadku zwrotu brudnego pojazdu powód miał prawo obciążyć pozwanego dodatkową opłatą w wysokości 50 zł (§ 2 ust. 1 umowy). W związku z zawartą umową najmu pozwany uiścił kaucję w wysokości 1000 zł. W umowie strony zastrzegły, że utrata kaucji w całości lub części następowała w przypadku uszkodzenia wypożyczonego samochodu (pokrywać miała koszty usunięcia usterki w autoryzowanym serwisie). Nadto strony zastrzegły, że wszelkie szkody w pojeździe pokrywa najemca (§ 5 ust. 6 umowy).

Wynajęty od powoda pojazd posłużył pozwanemu do sholowania z okolic B. w Czechach uszkodzonego samochodu syna - W. G. (1). W dniu 7 czerwca 2010 r. pozwany wraz z synem W. G. (1) dokonali zwrotu wynajmowanego pojazdu. Podczas zwrotu pojazdu powód stwierdził urwanie linki dźwigni otwierania zamka pokrywy komory silnika oraz nieprawidłową pracę silnika (stuki). Poprosił pozwanego by udał się na stację benzynową celem uzupełnienia paliwa, a swojego pracownika A. G. (2) o udanie się na stację benzynową razem z pozwanym celem ewentualnego ustalenia przyczyn nieprawidłowej pracy silnika. Pozwany odmówił podpisania protokołu zdania pojazdu, nie odebrał uiszczonej zaliczki, nie dokonał zapłaty kwoty 300 zł za wynajem pojazdu oraz kwoty 50 zł tytułem opłaty za oddanie brudnego pojazdu. W związku ze stwierdzonymi uszkodzeniami oraz nieprawidłową pracą silnika, po ustaniu kosztów naprawy w autoryzowanym serwisie, powód oddał samochód będący przedmiotem najmu, do naprawy M. D. (1), prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) Serwis (...) w Ł.. Przed dokonaniem naprawy, oględzin pojazdu dokonał M. D. (2) stwierdzając, że silnik samochodu M. (...) nr rejestracyjny (...) jest przegrzany na skutek ubytku cieczy chłodzącej spowodowanego przedziurawieniem chłodnicy cieczy, ślady przegrzania i zacierania się tłoku pierwszego i czwartego cylindra, wzdłużne rysy na tłokach, urwaną linkę dźwigni otwierania zamka pokrywy komory silnika, punktowe przedziurawienie chłodnicy cieczy. Powód poniósł koszt wykonania prywatnej opinii w wysokości 366 zł. Koszty naprawy uszkodzonego pojazdu wyniosły łącznie: 6.003,70 zł, na koszty te złożyły się: 3.200 zł- koszt naprawy, 1559,99 zł- koszt zakupu tłoka, 616,56 zł- koszt chłodnicy, 339,99 zł- koszt zakupu pierścienia GOETZE, 243,73 zł- koszt uszczelek i zimeringów, 43,43 zł- koszt zakupu linki maski silnika. Do uszkodzenia pojazdu doszło w czasie korzystania z samochodu przez pozwanego. Pismem z dnia 19 lipca 2010 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty należności w terminie 5 dni od dnia odebrania wezwania. Wezwanie zostało odebrane w dniu 27 lipca 2010 r. Należność nie została uregulowana.

Stan faktyczny Sądu ustalił w oparciu o okoliczności bezsporne oraz powołane szczegółowo w uzasadnieniu dowody z dokumentów, zeznań świadków i stron, które w sposób wnikliwy i gruntowny przeanalizował.

W umowie najmu, której treść nie była kwestionowana, strony potwierdziły, że samochód jej sprawny (§ 2 pkt 4). Zeznania świadka J. W. (W.) wskazują, że przed wydaniem samochodu pozwanemu, powód korzystał z samochodu i dzień wcześniej był nim w W.. P. odbyła się bez zakłóceń. Świadek A. G. (2) był obecny przy zwrocie pojazdu przez pozwanego. To jego powód poprosił, z uwagi na dobiegające z silnika stuki o konsultację, co może być tego przyczyną oraz o udanie się z pozwanym na stację benzynową i przysłuchanie się pracy silnika. Świadek potwierdził, iż z silnika dobiegały stuki, ale nie był w stanie ustalić, co było ich przyczyną. Świadek potwierdził, że powód próbował wręczyć pozwanemu protokół do podpisu, aby zweryfikować stuki w silniku, ale ten propozycji tej odmówił. Świadek wskazywał też na dobry stan techniczny samochodu przed jego wynajęciem pozwanemu. Świadek zajmował się samochodem dokonując w nim okresowo przeglądów i drobnych napraw. Świadek D. O. również potwierdził, iż

pozwany, mimo prośby powoda nie przystał na oddanie samochodu do ekspertyz, tym samym potwierdził również, że wątpliwości co do stanu samochodu znane były pozwanemu już w momencie zwrotu samochodu powodowi. Zeznania świadka W. G. (2), syna pozwanego, wskazują, że w momencie zwrotu samochodu był problem z otwarciem klapy pokrywy silnika. Dalej świadek zeznał: „Ja nic nie wiem o odmowie podpisania protokołu zwrotu pojazdu, natomiast potem słyszałem coś w rozmowie między rodzicami. Z tej perspektywy wiem, o istnieniu odmowy zwrotu pojazdu, ale wtedy nie byłem świadomy takiej sytuacji”. Zeznania te potwierdzają zatem zeznania świadków A. G. (2) i D. O.. Zaprzeczają zaś twierdzeniom pozwanego zawartym w pozwie, w których utrzymuje, że samochód został zwrócony w stanie niepogorszonym, a powód nie miał zastrzeżeń, poza tym, że poprosił o dotankowanie samochodu oraz uiszczenie opłaty za oddanie brudnego samochodu. Potwierdzają również zeznania przywołanych świadków w części, w której ci wskazują na prośby powoda by oddać auto do ekspertyzy, by sporządzić protokół, którym to prośbom pozwany odmówił. W swoich zeznaniach pozwany przyznaje, że w momencie zwrotu samochodu powód miał zastrzeżenia co do pracy silnika. Nie znajdują potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym twierdzenia powoda, jakoby pozwany dzwonił do niego z trasy informując o problemach z silnikiem. Nie znajdują też potwierdzenia zeznania powoda w części dotyczącej niewynajmowania samochodu innym osobom, gdyż postępowanie wykazało, że samochód był wynajmowany. Zeznania świadka M. D. (1) wskazują na zakres uszkodzeń oraz zakres naprawy. Częściowo zeznania te znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka M. D. (3), który dokonywał oględzin auta i opisywał powstałe uszkodzenia. Zeznaniom tym Sąd nie dał jednak wiary w pełnym zakresie. Wiary tej Sąd odmówił zeznaniom w części dotyczącej poniesionych przez niego kosztów remontu bloku, wału i głowicy w firmie (...) z C., gdyż okoliczności związanych z wykonaniem tych prac nie potwierdziła właścicielka wspomnianej firmy pani E. S. k.139-140. Zeznania świadka D. S. wskazują, że samochód powoda, był poddawany bieżącym przeglądom. Z zeznań świadka M. G. wynika, że pozwany wcześniej raz korzystał z samochodu powoda, a z okoliczności tej, że polecił ojcu samochód powoda, wnioskować należy, że nie miał zastrzeżeń do jego stanu technicznego. Wiedział bowiem, że samochodem tym pozwany będzie musiał udać się poza granice kraju i przejechać około 600 km. Zeznania świadka M. D. (3) wskazują, że dziura w chłodnicy była świeża, o czym świadczył brak na otworze śladów zabrudzeń pochodzących od pyłów, czy od cieczy. Dziura mogła powstać poprzez najechanie na coś, poprzez uderzenie ostrego kamienia podczas jazdy. Wskazał, że są to rzadkie uszkodzenia chłodnicy oraz, że jest to typowe uszkodzenie mechaniczne. Oznacza to, że do uszkodzenia nie musiało dojść na początku podróży, mogło ono nastąpić w ostatniej jej fazie. Zatem rozważanie, czy możliwym było przejechanie ok. 500-600 k. z takim uszkodzeniem jest zbędne. I prawdzie mogą być twierdzenia pozwanego, że nie dolewał co 15-20 km płynu do chłodnicy. Zebrany materiał potwierdza jednak, że w chwili zwrotu pojazdu silnik nie pracował poprawnie, a po weryfikacji przyczyn takiego stanu rzeczy ustalono, że powodem tego było przegrzanie silnika spowodowane ubytkiem płynu w chłodnicy. Ponieważ pozwany nie uiścił zaliczki na pokrycie kosztów sporządzenia opinii przez biegłego Sąd dowód ten pominął. Powołane i dopuszczone dowody z dokumentów prywatnych w postaci faktur Sąd uznał za wiarygodne. Zasadność ich wystawienia potwierdzają zeznania świadków: M. D. (3), M. D. (1) oraz E. S.. Rachunek wystawiony przez M. D. (1) w części przekraczającej kwotę 3.200 zł Sąd uznał za niewiarygodny. Nie zostało bowiem wykazane, że M. D. (1) rzeczywiście zapłacił firmie (...) kwotę około 2.000 zł za wykonanie pewnego zakresu usług. Sporządzona przez M. D. (3) opinia oczywiście nie jest opinią zrównaną pod względem dowodowym z opinią biegłego, jednak jest to dokument prywatny, który jak każdy dokument podlega weryfikacji i ocenie jako źródło dowodu i jak każdy dokumenty prywatny może zostać włączony w poczet materiału dowodowego. Zaś Sąd orzeka na podstawie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonuje jego oceny. Zgodnie z art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Oprócz tego dokumentu powód wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. D. (3), który opisał to co zobaczył podczas dokonywania oględzin samochodu przed jego naprawą oraz inne dowody, które potwierdził częściową zasadność roszczeń powoda.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo było częściowo uzasadnione. Nie budzi wątpliwości, iż strony niniejszego postępowania łączyła umowa najmu rzeczy ruchomej tj. samochodu M. (...) nr rejestracyjny (...). Na podstawie tej umowy powód zezwolił pozwanemu na korzystanie z przedmiotu najmu za zapłatą czynszu wysokości 300 zł w dniach 6 i 7 czerwca 2010 r. Do najmu rzeczy ruchomej, w kwestiach nie uregulowanych przez strony zastosowanie znajdują przepisy kodeksu cywilnego, a to art. 659- 679. W myśl art. 675 § 1 k.c., po zakończeniu najmu najemca obowiązany jest zwrócić rzecz w stanie nie pogorszonym; jednakże nie ponosi

odpowiedzialności za zużycie rzeczy będące następstwem prawidłowego używania. A z § 3 powołanego artykułu wynika domniemanie, że rzecz była wydana najemcy w stanie dobrym i przydatnym do umówionego użytku. Oczywiście domniemanie wynikające z § 3 art. 675 k.c. jest domniemaniem, które można obalić. Ciężar jednak wykazania, że rzecz nie została najemcy w stanie dobrym i przydatnym do umówionego użytku spoczywa na najemcy, czyli w niniejszej sprawie na pozwanym. Tymczasem zaproponowany przez pozwanego materiał dowodowy nie pozwolił na przyjęcie by domniemanie to zostało obalone. Już z treści samej umowy, którą przecież pozwany podpisał, wynika, że jej strony zgodnie oświadczyły, iż samochód jest w stanie dobrym. Dzień przed wynajęciem pojazdu przez pozwanego powód oraz świadek J. W. byli w W. właśnie tym samochodem. Zatem skoro pozwany nie wykazał, że wydany mu samochód nie był w stanie dobrym i zdatnym do umówionego użytku, przyjąć należy, że do jego uszkodzenia doszło w czasie gdy pozwany z niego korzystał. Przy czym nikt nie zarzuca pozwanemu, że uczynił to świadomie. W tym miejscu należy odnieść się do zarzutu pozwanego dotyczącego nie wpisania w umowie stanu licznika oraz zarzut możliwości powstania uszkodzenia po zwrocie pojazdu. Wpisanie stanu licznika w momencie wydania samochodu pozwanemu nie stanowiło żadnego uchybienia, zaś zarzut możliwości powstania tego uszkodzenia po zwrocie pojazdu nie został wykazany. Wskazać bowiem należy, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że już w momencie zwrotu samochodu były wątpliwości co do pracy silnika - czyli stanu technicznego zwracanego pojazdu. Powód proponował pozwanemu sporządzenie ekspertyzy, zbadanie samochodu, by rozwiązać wątpliwości. Okoliczność ta wyklucza możliwość powstania uszkodzenia później. Swoim zachowaniem, polegającym na odmowie podpisania protokołu zdania pojazdu, dawał do zrozumienia, że powód nie ma co liczyć w tym zakresie na współpracę pozwanego i doprowadził do sytuacji, w której ustalenia co do stanu technicznego pojazdu oraz ewentualny koszt usunięcia usterek podejmuje powód samodzielnie. Skutków braku dbałości o zabezpieczenie własnych interesów pozwany nie może w takiej sytuacji przerzucać na powoda. Powód nie miał obowiązku wzywania pozwanego do usunięcia usterek, bo takiego obowiązku nie nakłada na niego żaden przepis.

Zgodnie § 5 ust. 6 umowy strony z zastrzegły, że wszelkie szkody w pojeździe pokrywa najemca. Co oznacza, że w przypadku uszkodzenia pojazdu pozwany zobowiązany był do pokrycia kosztów tej naprawy. Poniesienie kosztów naprawy zostało przez powoda wykazane dokumentami prywatnymi oraz zeznaniami świadków do kwoty 6.003,70 zł. Z przyczyn wskazanych w części ustalającej uzasadnienia nie wzięto pod uwagę rachunku wystawionego przez M. D. (1) ponad kwotę 3.200 zł. Żądanie zapłaty kwoty 50 zł znajduje uzasadnienie w treści § 2 ust. 1 umowy. Żądanie zapłaty kwoty 300 zł znajduje uzasadnienie w treści § 3 ust. 1 umowy. Żądanie zapłaty kwoty 366 zł znajduje uzasadnienie w treści art. 471 k.p.c. Łącznie pozwany zobowiązany był do zapłaty kwoty 8.719,70 zł, którą to powód pomniejszył o wpłaconą przez pozwanego kaucję w wysokości 1000 zł. Twierdzenia pozwanego dotyczące umyślnego uszkodzenia chłodnicy, nie zostały wykazane. Nie zostało też wykazane, że badana i oglądana przez M. D. (3) chłodnica nie pochodziła z pojazdu, nie była chłodnicą pochodzącą z najmowanego samochodu (art. 6 k.c.). Ponieważ powód wykazał swoje żądanie co do kwoty 5.719,70 zł, w tym zakresie jego powództwo zostało uwzględnione, zaś dalej idące żądanie pozwu Sąd oddalił jako nieudowodnione. Żądanie pozwu w zakresie ustawowych odsetek znajduje oparcie w treści art. 481 k.p.c. w związku z art. 359 § 1 i 2 k.p.c. Zasądzono je od dnia 2 sierpnia 2010 r. tj. dnia następnego po dniu, w którym pozwanemu upłynął termin zapłaty wskazany w wezwaniu do zapłaty z dnia 19 lipca 2010 r. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art.100 k.p.c. przy uwzględnieniu, iż powód utrzymał się ze swym żądaniem w 74%.

Od powyższego wyroku pozwany wniósł apelację i zaskarżył wyrok w całości. Zarzucił w niej Sądowi sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na uznaniu, że w wypożyczonym przez pozwanego pojeździe doszło do uszkodzeń, za które odpowiadał wypożyczający, że pozwanemu przedstawiono do podpisu protokół zwrotu pojazdu, z którego wynikałoby do jakich doszło uszkodzeń w samochodzie M., że powód wykazał koszty naprawy do kwoty 5.719,70zł podczas gdy Sąd orzekający dał wiarę dokumentom prywatnym powoda jedynie w części, a to uznając, że rachunek wystawiony przez M. D. (1) w części przekraczającej kwotę 3.200zł nie może być uznany za prawdziwy, a tym samym uwzględnienie wskazanej kwoty, z tego samego dokumentu, podczas gdy kwestionowana jest jego wiarygodność i nie znajduje on potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zebranym w sprawie, nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych w sprawie, tego czy samochód powoda był sprawny w momencie wydania go powodowi, nie wyjaśnienie faktu, dlaczego mimo istniejącej, zdaniem

powoda poważnej awarii, nakazał on pozwanemu udać się na stację benzynową, dlaczego powód nie zawiadomił pozwanego o terminie oględzin przez biegłego, a także z jakich przyczyn powód nie wezwał pozwanego do usunięcia usterek, naruszenie art.328§2 k.p.c. oraz 233k.p.c. poprzez pominięcie istotnych faktów w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i nie odniesienie się do wszystkich dowodów, dowolną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów. We wnioskach apelacyjnych skarżący żądał zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania w drugiej instancji.

Powód wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od niej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych, przedstawia obszerna A. N. poparcie swojego stanowiska.

Zawieszono postępowanie w sprawie do czasu prawomocnego zakończenia sprawy 1Ds 1154/13 prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową G. – Zachód w G. dotyczącej usiłowania dokonania przez T. Ś. oszustwa na szkodę A. G. (1) oraz w sprawie pomocnictwa M. D. (4) do dokonania przez T. Ś. przestępstwa oszustwa na szkodę A. G. (3) poprzez składanie fałszywych zeznań w toku prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Gliwicach postępowania w niniejszej sprawie (sygn. akt IIC 12/12). Postanowieniem z dnia 19 listopada 2014r. podjęto postępowanie w niniejszej sprawie.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego odniosła częściowy skutek, jednakże jedynie częściowo z uwagi na zarzuty w niej podniesione.

Zasadniczo powołane w apelacji zarzuty dotyczące sprzeczność ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz naruszenia przez Sąd Rejonowy prawa procesowego należało uznać za chybione. Sąd Okręgowy uznał za zasadny jedynie zarzut nie wykazania w toku procesu przez powoda kosztów naprawy przedmiotowego samochodu do kwoty 5.719,70zł, także dania wiary przez Sąd dokumentowi prywatnemu wykazującemu wykonaną naprawę w samochodzie powoda – rachunkowi wystawionemu przez M. D. (1). Zdaniem Sądu Okręgowego powyższy dokument, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie można było uznać w jakimkolwiek zakresie za wiarygodny i rzetelny. Tym samym nie mógł być on podstawą czynienia jakichkolwiek ustaleń przez Sąd meriti. Nadto, Sąd Okręgowy, uznał za zasadne zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwot netto (bez VAT-u), a nie brutto, z tytułu zwrotu poniesionych kosztów przez powoda na zakup części niezbędnych do naprawy przedmiotowego samochodu, kupionych przez niego jako przedsiębiorcę prowadzącego firmę Usługowo – Handlową (...). Faktury bowiem na poszczególne części wykorzystane przez powoda na naprawę jego samochodu były przez niego brane na firmę z prawem odliczenia VAT-u.

Sąd Okręgowy pozostałe poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i prawne podziela i uznaje za swoje, uznając, iż nie ma potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania, znajdują one bowiem oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd ten ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., wbrew twierdzeniom pozwanego. Pozostałe wnioski tego Sądu co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści zebranych w sprawie dowodów, a zaferowanych przez obie strony. Równocześnie pozostałe dowody zostały w sposób wnikliwy, staranny i wszechstronny ocenione przez Sąd Rejonowy, w tym zakresie Sąd ten dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie uchybił zasadom ani logiki, ani też doświadczenia życiowego.

Zatem trafnie uznał Sąd meriti, że w wypożyczonym przez pozwanego pojeździe doszło do uszkodzeń, za które odpowiadał wypożyczający, a także, że pozwanemu przedstawiono do podpisu protokół zwrotu pojazdu, z którego generalnie wynikało do jakich doszło uszkodzeń w samochodzie M.. Podobnie prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy, iż samochód powoda był sprawny w momencie wydania go powodowi. Uzasadniony był także wniosek Sądu Rejonowego, w świetle treści łączącej strony umowy, a także odmowy podpisania protokołu zwrotu pojazdu powoda przez pozwanego, iż powód nie miał obowiązku zawiadomić pozwanego o terminie oględzin przez biegłego, a także wezwać pozwanego do usunięcia usterek. Równocześnie, zgodnie z łączącą strony umową, samochód przedmiotowy, w momencie jego zwrotu powodowi, winien być zatankowany do pełna. Zatem powód miał podstawę żądać od pozwanego, aby ten w momencie jego zwrotu pojechał na najbliższą stację i uzupełnił brakujące paliwo. Nadto należy

zauważyć, iż w chwili odbioru pojazdu powód miał jedynie wiedzę co do tego, iż w samochodzie uszkodzona była linka klapy przedniej, chłodnica wody i były słyszalne stuki w silniku. Natomiast powód w tym momencie nie mógł wiedzieć czy zaistniała awaria w jego pojeździe wyklucza dalsze nim poruszanie się.

Także za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd meriti art.328§2 k.p.c., albowiem uzasadnienie Sądu Rejonowego zawiera podstawę faktyczną wydanego rozstrzygnięcia, wyjaśnienie jego podstawy prawnej oraz wzajemne powiązanie tych elementów, a zaskarżony wyrok poddaje się kontroli instancyjnej.

Ponadto należy zauważyć, iż Sąd Okręgowy mając na uwadze regulację art. 381k.p.c. uznał za uzasadnione oddalenie złożonego przez pozwanego w toku postępowania odwoławczego wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z informacji uzyskanej w Salonie (...) w Z. dotyczącej przebiegu przedmiotowego samochodu, uznając go za spóźniony, nadto przyjmując, iż wnoszący w dostatecznym stopniu nie uprawdopodobnił tego, iż potrzeba jego powołania wynikała dopiero w toku postępowania odwoławczego, równocześnie jego przeprowadzenie skutkowałoby wyjaśnieniem okoliczności koniecznych dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszego sporu. Co więcej dowód ten mógł zostać przeprowadzony jeszcze w toku postępowania przez pozwanego przed Sądem Rejonowym. Z tych przyczyn Sąd drugiej instancji był uprawniony do pominięcia nowego dowodu zgłoszonego dopiero w postępowaniu apelacyjnym, albowiem zaszyły przesłanki określone przepisem 381 k.p.c. (zob. wyrok SN z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 797/00, Prok. i Pr. 2000, nr 10, poz. 42).

Równocześnie, z uwag na zainicjowanie przez pozwanego postępowania karnego prowadzonego w sprawie 1Ds 1154/13 przez Prokuraturę Rejonową G. – Zachód w G. dotyczącego usiłowania dokonania przez T. Ś. oszustwa na szkodę A. G. (1) oraz w sprawie pomocnictwa M. D. (4) do dokonania przez T. Ś. przestępstwa oszustwa na szkodę A. G. (3) poprzez składanie fałszywych zeznań w toku prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Gliwicach postępowania w niniejszej sprawie (sygn. akt IIC 12/12), konieczne było podjęcie postępowania w sprawie po prawomocny zakończeniu tego postępowania, albowiem rozstrzygnięcie w tej sprawie mogło rzutować na wynik niniejszej sprawy. W sprawie 1 Ds. 1154/13 Prokuratura Rejonowa postanowieniem z dnia 29 listopada 2013r. umorzyła śledztwo o przestępstwo z art.286§1 k.k. i 233§1 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego. W związku z wniesionym zażaleniem przez A. G. (1) uchylono zaskarżone postanowienie w części dotyczącej czynu z art.233§1 k.k. tj. fałszywych zeznań składanych przez świadka M. D. (4) przed Sądem w niniejszej sprawie, natomiast w części dotyczącej czynu z art.286§1 k.k. zakazane postanowienie utrzymano w mocy. Ostatecznie prawomocnym postanowieniem z dnia 24 czerwca 2014r. umorzono śledztwo w sprawie złożenia w dniu 16 sierpnia 2012 r. fałszywych zeznań przez świadka w toku niniejszego postępowania przed Sądem Rejonowym tj. o przestępstwo z art. 233§1 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego.

Przy czym, zdaniem Sądu Okręgowego, ostatecznie mimo umorzenia śledztwa w części dotyczącej składania przez świadka M. D. (4) fałszywych zeznań, to rację ma skarżący, iż Sąd meriti nie powinien w ogóle czynić w sprawie ustaleń w oparciu o powyższe zeznania jako wewnętrznie sprzeczne, niekonsekwentne i niespójne. W tym zakresie w pełni należało zgodzić się z argumentacją podnoszoną w sprawie przez pozwanego. Zeznania świadka M. D. (1) w istocie nie wskazują bowiem na zakres uszkodzeń zaistniałych w samochodzie powoda oraz zakres dokonanej przez tego świadka naprawy. Także te okoliczności nie wynikają z przedstawionego przez tego świadka rachunku. Zeznania tego świadka były niezgodne z ustalonym zakresem uszkodzeń samochodu przez świadka M. D. (3), który dokonywał oględzin auta i opisywał powstałe uszkodzenia, a także zakresem wskazanych koniecznych robót naprawczych. Świadek D. stwierdził, iż doszło do przegrzania silnika wskutek ubytku cieczy chłodzącej spowodowanego przedziurawieniem chłodnicy, tłoki pierwszego i czwartego cylindra mają ślady przegrzania i zacierania się, cylindry tych tłoków ze wzdłużnymi rysami, linka dźwigni otwierania zamka pokrywy komory silnika została urwana, w celu przywrócenia silnika do pełnej sprawności technicznej należy dokonać szlifowania cylindrów na wymiar naprawczy i wymienić kompletne tłoki na wymiarowe. Równocześnie świadek ten słuchany na rozprawie wyjaśnił, jednoznacznie, iż wszystkie oglądane przez niego części w czasie oględzin były częściami z samochodu powoda. Nadto zeznał, iż te części, które są wymienione w dołączonych do akt przez powoda fakturach, to części, które zgodnie z technologią były potrzebne do naprawy silnika. Ponadto należało przeprowadzić szlifowanie kadłuba silnika, której to faktury nie dołączono do akt sprawy (k.27 i 59-60akt). Zasadnie zatem Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadka M. D. (1) w części dotyczącej

poniesionych przez niego kosztów remontu bloku, wału i głowicy w firmie (...) z C., gdyż okoliczności związanych z wykonaniem tych prac nie potwierdziła właścicielka wspomnianej firmy pani E. S.. Równocześnie świadek ten wystawił rachunek za dokonaną naprawę kompleksową po przegrzaniu silnika w samochodzie powoda, w żaden sposób nie precyzując zakresu wykonanych prac oraz zakupionych przez siebie i wykorzystanych w tym celu części. Wypada podkreślić, iż powód twierdził tak przed Sądem Rejonowym jak i Okręgowym, iż sam, na rachunek swojej firmy, zakupił części do uszkodzonego samochodu, co zresztą znajduje potwierdzenie w dołączonych do akt fakturach i zeznaniach świadka D.(k.65 verte). Tymczasem świadek M. D. (1) słuchany przed Sądem twierdził, iż wykonał całą procedurę naprawy silnika, przy czym ze swej strony „brał” (dał) panewki korbowodowe i główne, gumki zaworowe, olej, filtry, płyn do chłodnicy, resztę zamawiał u powoda. Świadek ten w żaden sposób nie udokumentował zakupu zamontowanych przez siebie w silniku powoda części czy też wykorzystanych w tym celu płynów. Nadto twierdził, iż za wykonanie szlifowania elementów silnika zapłacił firmie (...) ponad 2.000zł (k. 114-115 akt sądowych). Równocześnie w toku postępowania przygotowawczego z jednej strony twierdził, iż „ do tego silnika T. dostarczył wszystkie części, ja to złożyłem”, natomiast w dalszej części przesłuchania świadek ten stwierdził, iż nie pamięta ile zapłacił za szlif, jednocześnie „te 2.000zł, o których mówił to był też koszt jego części, które kupował do tego silnika. Rachunek, który wstawił T., jest całkowitym kosztem poniesionych przez niego kosztów i jego robocizny. Samej robocizny było ponad 3.000zł, czyli części, to kwota około 2.000zł” (k.53-54 akt prokuratorskich). Wobec złożenia tak niekonsekwentnych, niespójnych, wewnętrznie sprzecznych i nieprzekonywujących zeznań przez tego świadka, zdaniem Sądu Okręgowego, nie można było ustalając stan faktyczny sprawy w ogóle na nich się oprzeć. Tym bardziej, iż powód dokonujący naprawy przedmiotowego samochodu był w stanie przedłożyć wszystkie rachunki dotyczące tej naprawy, a M. D. (1) wykonujący na jego zlecenie kapitalny remont silnika nie był w stanie przedłożyć żadnych dokumentów, rachunków potwierdzających zakup wykorzystanych przez niego części, płynów i zakres wykonanych przez niego robót. Mimo, iż świadek ten prowadząc działalność jako przedsiębiorca powinien móc tego rodzaju okoliczności udokumentować.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, iż powodowi z tytułu wynajmu przedmiotowego samochodu i poniesionych przez niego kosztów jego naprawy, obciążających pozwanego, zgodnie z §5 ust.6, §2 ust1 i §3 ust.1 umowy, należy się w sumie kwota 2.585,01zł (w tym łącznie kwota 2.298,12zł z tytułu zakupionych części na jego naprawę). Na kwotę ta składają się kwoty: netto 286, 89 zł (350zł brutto) za wynajęcie samochodu i z tytułu dopłaty za zwrot brudnego auta (k.12akt), 35,60zł (43,43zł brutto) za linkę maski (k.13akt), 199,78zł (243,73zł brutto) za uszczelki i zimering (k.14akt), 278,68zł (339,99zł brutto) za pierścienie goetze 4 sztuki (k.15akt), 505,38zł (616,56zł brutto) za chłodnicę (k.16akt) i 1.278,68zł (1.559,99zł brutto) za tłoki 4 sztuki (k.17 akt), co daje łącznie kwotę 2.585, 01zł. Kwotę tą należało podwyższyć jeszcze o 366zł wydatkowane przez powoda z tytułu poniesionych przez niego kosztów prywatnej opinii M. D. biegłego, w oparciu o art. 471 k.c. i pomniejszyć o zapłaconą przez pozwanego kaucję w wysokości 1000zł, którą należało uwzględnić we wzajemnych rozliczeniach. Zatem do zapłaty przez pozwanego na rzecz powoda pozostała kwota 1.951, 01zł (2.951,01zł – 1.000zł).

Odnosząc się z kolei do zarzutu pozwanego, że odszkodowanie należne powodowi nie powinno obejmować podatku VAT, należy zauważyć, iż w orzecznictwie sądowym przyjmuje się, iż wysokość szkody nie obejmuje podatku VAT mieszczącego się w cenie w zakresie, w jakim poszkodowany może obniżyć należny od niego podatek od towarów i usług o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu danego towaru lub usługi (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 października 1998 r., III CZP 42/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 69, z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97, OSNC 1997, Nr 8, poz. 103, wyrok SA w Gdańsku z 29.05.2014r., III A Pa 10/14).

Odszkodowanie bowiem powinno w zasadzie ściśle odpowiadać wysokości szkody, innymi słowy nie powinno być niższe od wysokości szkody, tak że nie rekompensuje całej szkody, ale i nie powinno być od niej wyższe i stanowić źródła bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego.

Stosownie do art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach (Dz. U. z 2001 r. Nr 97, poz. 1050) za cenę uważa się wartość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą kupujący jest obowiązany zapłacić przedsiębiorcy za towar lub usługę; w cenie uwzględnia się podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów sprzedaż towaru (usługi) podlega obciążeniu podatkiem od towarów i usług oraz podatkiem akcyzowym. Nabywca towaru bądź usługi opodatkowanych podatkiem VAT obowiązany jest zatem zapłacić zbywcy tak określoną

należność, której elementem jest podatek VAT. Należność ta z punktu widzenia nabywcy stanowi cenę towaru (usługi). Miernikiem wysokości szkody jest więc tak określona jej cena.

W sytuacji jednak, gdy nabywca towaru jest podatnikiem podatku VAT, a powód do grona takich osób należy, co wynika z zeznań przez niego samego składanych, należy mieć na względzie, iż stosownie do treści art. 86 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług w zakresie, w jakim towary i usługi są wykorzystywane do wykonywania czynności opodatkowanych, podatnikowi, o którym mowa w art. 15, przysługuje prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego. Skorzystanie przez podatnika z tego uprawnienia powoduje, że poniesiony przez niego wydatek na nabycie towaru lub usługi w rzeczywistości odpowiada zapłaconej przez niego cenie nabycia tego towaru, pomniejszonej o podatek VAT mieszczący się w tej cenie. Ten to wydatek określa zatem rzeczywisty rozmiar ewentualnej szkody doznanej przez podatnika.

Wysokość odszkodowania mającego na celu naprawienie tej szkody powinna więc odpowiadać cenie rzeczy, pomniejszonej o mieszczący się w niej podatek VAT. Tak ustalone odszkodowanie spełnia postulat odszkodowania odpowiadającego wysokości szkody. Kwota podatku VAT nie pozostaje tym samym w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, co z kolei oznacza, że pozwany nie jest zobligowany do naprawienia szkody w tym zakresie.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w jego punkcie 1 w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.951,01zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2010r., a w pozostałej części powództwo oddalił. Konsekwencją tego była zmiana wyroku także w punkcie 3 i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kwoty 533,50zł, w oparciu o art.100 k.p.c. Sąd Okręgowy stosunkowo rozdzielił pomiędzy strony koszty procesu, przy uwzględnieniu, iż powód wygrał sprawę w ok. 25%. Tym samym koszty procesu winny obciążać powoda w 75%, a pozwanego w 25%.

Reasumując, Sąd Okręgowy z uwagi na powyższe, częściowo uwzględnił apelację pozwanego i na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok orzekając jak w sentencji, nadto oddalił apelację w pozostałym zakresie w oparciu o art.385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i w oparciu o § 2 ust.1 i 2, § 6 pkt. 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu [Dz. U. z 2013 r., poz. 490], stosunkowo rozdzielając pomiędzy strony koszty procesu. Przy uwzględnieniu, iż pozwany apelację wygrał w 65%, zatem obciążają go one w 35%, a powoda w 65%. Zatem zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 560,90zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Marcin Rak SSO Tomasz Tatarczyk SSO B. B.